



8-10 lutego 2020

OGÓLNOPOLSKIE

DZIENNIK GAZETA PRAWNA

Miasta nie mają litości dla kierowców

Samorzady podnoszą opłaty za parkowanie i rozbudowują płatne strefy. Kierowców nie przekonują argumenty władarzy.

Ochrona zdrowia to nie zadanie samorządów

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego powinien być impulsem do zmian, które pomogą szpitalom wyjść ze spirali zadłużenia – uważają samorządowcy.

Gminy chcą inaczej wywozić odpady

Samorzady same powinny regulować częstotliwość odbioru śmieci zmieszanych i bio. Powinny też być tylko trzy worki. To dwa z wielu postulatów zmian.

LOKALNE

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

Coś nie gra z budowanym centrum handlowym przy al. Wolności [OPINIA]

Dlaczego powstający budynek nie wypełni całej dostępnej inwestorowi pierzei al. Wolności, pozostawiając więcej niż połowę szerokości parceli na parking? To rozwiązanie pasujące do przedmieść, ale nie do ścisłego centrum.

<https://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,25675657,haladyj-cos-nie-gra-z-budowanym-centrum-handlowym-przy-al.html>

„Dezoksyrybonukleinacja” w Ośrodku Promocji Kultury

W Ośrodku Promocji Kultury „Gaude Mater” odbył się wernisaż prac Michała Szumlasa. Młody artysta pokazał rzeźby inspirowane bryłami i figurami geometrycznymi.

<https://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,25679794,dezoksyrybonukleinacja-w-osrodku-promocji-kultury.html?disableRedirects=true>

DZIENNIK ZACHODNI

Kolejna para bliźniąt urodzona dzięki programowi iv vitro

W Częstochowie urodziła się już piąta para bliźniąt w ramach miejskiego programu dofinansowania zabiegów in vitro.



WCZESTOCHOWIE.PL

Miasto nagrodzi pracowników służby zdrowia

Do 21 lutego można zgłaszać kandydatki i kandydatów do nagrody im. dr. Władysława Biegańskiego za wybitną działalność w dziedzinie ochrony zdrowia oraz szczególny charakter pracy na rzecz pacjenta.

<http://wczestochowie.pl/arttykul/34584,miasto-nagrodzi-pracownikow-sluzby-zdrowia>

Najpopularniejsi sportowcy, trenerzy i działacze 2019 roku w Częstochowie i regionie. Plebiscyt rozstrzygnięty

W piątek, 7 lutego w Ratuszu Miejskim odbyła się uroczysta gala z okazji rozstrzygnięcia plebiscytu na najpopularniejszego zawodnika, trenera i działacza regionu częstochowskiego w 2019 roku.

<http://wczestochowie.pl/arttykul/34578,najpopularniejsi-sportowcy--trenerzy-i-dzialacze-2019-roku-w-czestochowie-i-regionie.-plebiscyt-rozstrzygniety--zdjecia-->

Częstochowskie schronisko ma nowy samochód, który wyruszy na pomoc bezdomnym zwierzętom

Na placu Biegańskiego zaprezentowało w piątek, 7 lutego nowy samochód Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, który będzie wykorzystywany przez częstochowskiej schronisko. Jego fundatorami są wszyscy ci, którzy przekazali TOZ 1 proc. podatku.

<http://wczestochowie.pl/arttykul/34580,czestochowskie-schronisko-ma-nowy-samochod--ktory-wyruszy-na-pomoc-bezdomnym-zwierzetom--zdjecia->

RADIOJURA.COM.PL

Z miejskiej przestrzeni znika świąteczna iluminacja i ozdoby

Święta już dawno za nami. Jednak o tym radosnym czasie przypominały iluminacje świąteczne, które zdobiły nasze miasto.

<https://www.radiojura.pl/z-miejskiej-przestrzeni-znika-swiateczna-iluminacja-i-ozdoby.html>

Żeglarskie półkolonie organizowane w Częstochowie docenione!

Wakacyjne półkolonie w Parku Lisiniec – jedna z propozycji „Lata w mieście” – otrzymały I nagrodę w konkursie Polskiego Związku Żeglarskiego. Projekt został nagrodzony w kategorii „Impreza Roku”.

<https://www.radiojura.pl/zezlarskie-polkolonie-organizowane-w-czestochowie-docenione.html>



TV. ORION

Częstochowa Główna

Obecność w jednym miejscu przedstawiciela zarządu PKP SA, prezydenta miasta i architektów oznacza, że sprawy budowy dworca kolejowego w Częstochowie idą w dobrym kierunku.

<http://www.tvorion.pl/wydarzenia/czestochowa-glowna/>

Czy będzie podwyżka?

Czy mieszkańców czeka kolejna podwyżka za wywóz śmieci?

<http://www.tvorion.pl/wydarzenia/czy-bedzie-podwyzka/>

Nowoczesne twisty

W ramach projektu, w którym miasto przebudowuje linię tramwajową w Częstochowie, pojawi się 10 nowoczesnych twistów.

<http://www.tvorion.pl/wydarzenia/nowoczesne-twisty/>

Z orłem w herbie

W tym roku Częstochowa obchodzi 800-lecie istnienia. Pierwsza wzmianka o naszym mieście pochodzi z 1220 roku, będzie zatem co świętować.

<http://www.tvorion.pl/wydarzenia/z-orlem-w-herbie/>



Miasta nie mają litości dla kierowców

Samorządy podnoszą opłaty za parkowanie i rozbudowują płatne strefy. Kierowców nie przekonują argumenty władarzy.

AGATA LUKASZEWICZ

Miasta wprowadzają kolejne podwyżki opłat za parkowanie. Cel jest szczytny: większa rotacja miejsc parkingowych i czystsze powietrze. Te argumenty nie przekonują kierowców. – Najpierw alternatywa, potem wzrost opłat – mówią. Na niewiele to się zdaje. Przykład? Gdańsk wprowadza podwyżki już po raz drugi w ciągu kilku miesięcy.

Po kieszeni

Gdańsk Zarząd Dróg i Zieleni przygotował projekt zmian w strefie płatnego parkowania. Jeśli projekt zostanie przegłosowany, drożej będzie od wakacji. Propozycja gdańskich urzędników przewiduje też istotne powiększenie obowiązującej dziś strefy i określenie większości jej obszaru jako śródmiejskiej strefy płatnego parkowania. To właśnie na takich obszarach miasta mogą od zeszłego roku znacząco podnieść dotychczasowe opłaty parkingowe.

Gdańscy urzędnicy chcą, by w strefie śródmiejskiej koszt pierwszej godziny parkowania wynosił 5,5 zł, drugiej 6,6 zł, trzeciej 7,2 zł, a czwartej i kolejnych znow 5,5 zł. W zwykłej strefie opłata zostanie podniesiona odpowiednio do: 3,9 zł, 4,6 zł, 5,5 zł i 5,9 zł.

To już druga podwyżka dla kierowców w Gdańsku w ostatnich miesiącach. Gdańsk był bowiem pierwszym miastem, który skorzystał z przepisów, które pozwalały na podwyżkę. W 2019 r. stawkę podniesiono do 3,3 zł za pierwszą godzinę i odpowiednio więcej za kolejne (druga godzina może kosztować 20 proc. więcej niż pierwsza, trzecia może być droższa o



Władze Gdańska zamierzają podnieść opłaty za parkowanie już drugi raz w ciągu ostatnich miesięcy

kolejne 20 proc., a czwarta i kolejne znow ma mieć wysokość pierwszej – ten sposób ustalania stawek się nie zmieni). Opłaty obowiązują przez cały tydzień od 9 od 20.

Strefa płatnego parkowania w Poznaniu też obejmie większy obszar i będzie droższa. Podwyżki w centrum znacząco obowiązują 1 kwietnia. Śródmiejska SPP będzie obowiązywać na Starym Mieście i zostanie uruchomiona 1 kwietnia, a na Jeźcach i Starym Mieście opłata za pierwszą godzinę wyniesie 7 zł, za drugą 7,40, za trzecią 7,90 zł, natomiast na Jeźcach odpowiednio – 5 zł, 6 zł i 6,90 zł. Opłaty

będą pobierane od poniedziałku do piątku, w godz. 8–20, a w soboty w godz. 8–18.

W stolicy myślą

Pewne jest też, że więcej zapłacimy za parkowanie w centralnej części Warszawy. Nowe zaproponowane stawki to: 3,9 zł za pierwszą godzinę (zamiast 3 zł); 4,6 zł za drugą godzinę (zamiast 3,6 zł); 5,5 zł za trzecią godzinę (zamiast 4,2 zł) oraz 3,9 zł za czwartą i każdą następną (zamiast 3 zł).

Ratusz planuje też rozszerzenie istniejącej strefy płatnego parkowania. W przyszłym roku ma być ona powiększona o fragmenty Woli i Pragi Poł-

noc. W kolejnych latach za parkowanie trzeba będzie też płacić m.in. w części Żoliborza i kolejnym fragmencie Mokotowa, a także w części Pragi Południe.

– W dialogu z warszawiakami, stopniowo, ale konsekwentnie będziemy rozszerzać strefę płatnego parkowania. Centralne dzielnice nie mogą być tanimi parkingami, a zachęcając do korzystania z transportu publicznego, musimy sprawić, by to się po prostu opłacało – uważa Rafał Trzaskowski, prezydent Warszawy.

Co więcej, wedle jego zapowiedzi, w centrum stolicy powstanie śródmiejska strefa płatnego parkowania. Zosta-

wienie w niej samochodowi ma być jeszcze droższe (pierwsza godzina ma kosztować 4,9 zł). Parkowanie w śródmiejskiej strefie ma być płatne także w weekendy.

Podwyższone mają być też kary za parkowanie bez opłaty. Dziś jest to 50 zł, po zmianie kara ma wzrosnąć do 250 zł.

W Rzeszowie z kolei od 2021 r. ma funkcjonować nowoczesny system wizyjnego monitoringu miejsc parkingowych w strefie płatnego parkowania. Nowy system za pomocą kamer będzie zdalnie analizował dane dotyczące parkujących w strefie pojazdów i pokazywał stan wolnych miejsc na tablicach interaktywnych, a także w aplikacji mobilnej. Rzeszów

może stać się pierwszym miastem w Polsce, które będzie użytkowało tego typu system w strefie płatnego parkowania.

Skąd to zamieszanie?

5 września 2019 r. weszła w życie nowela ustawy o drogach publicznych. Za jej sprawą w miastach powyżej 100 tys. mieszkańców na drogach publicznych pojawiają się dwa rodzaje stref.

Pierwsza to strefa płatnego parkowania. W niej obowiązują opłaty w dni robocze. Opłata za pierwszą godzinę postojową nie może przekroczyć 0,15 proc. minimalnego wynagrodzenia. Druga to śródmiejska strefa płatnego parkowania. W niej opłaty obowiązują codziennie. Stawka za pierwszą godzinę nie może w niej przekroczyć trzykrotności tej ze strefy płatnego parkowania.

Zmianie ulega także opłata dodatkowa za nieopłacony postój – zamiast dotychczasowych 50 zł może ona teraz wynosić maksymalnie 10 proc. minimalnego wynagrodzenia (w 2019 r. było to 225 zł).

Samorządowcy nie kryją zadowolenia, choć – jak twierdzą – mogło być jeszcze lepiej. – Dobrze, że zmiany są, ale szkoda, że nie dla wszystkich miast – mówi Marek Wojcik ze Związku Miast Polskich.

Kierowcy, co zrozumiale, entuzjazmu nie wykazują. – Najpierw niech powstaną parkingi, na których będzie można zostawić auto za przystołą cenę – mówi Andrzej Łukasik z Polskiego Towarzystwa Kierowców.

Dodaje, że kierowcy może i pogodzą się z podwyżkami, gdyby pieniądze z parkowania szły na budowę miejsc postojowych, a nie na wyższe pensje w samorządach.



OCHRONA ŚRODOWISKA

Gminy chcą inaczej wywozić odpady

Samorządy same powinny regulować częstotliwość odbioru śmieci zmieszanych i bio. Powinny też być tylko trzy worki. To dwa z wielu postulatów zmian.

RENATA KRUPA-DĄBROWSKA

Samorządy nie są zadowolone ze zmian w gospodarowaniu odpadami. Chcą kolejnych. W ubiegłym tygodniu swoje postulaty przedstawił na seminaryjnym posiedzeniu senackiej Komisji Ochrony Środowiska. Słuchali m.in. przedstawiciele Ministerstwa Klimatu.

Ille razy ma jeździć śmieciarka

- Produkty powinny być projektowane w ten sposób, by nadawały się do ponownego wykorzystania, niestety tak nie jest. Apelujemy więc do ministra klimatu o jak najszybsze przygotowanie przepisów o rozszerzonej odpowiedzialności producentów - mówił Andrzej Kulig z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego.

Jak mówił, cenami rządzi podaż.

- Niestety dziś jest ogromny problem ze zbieraniem odpadów. Brakuje stabilności prawa. Zaniedbano budowę spalarni. Jest ich za mało - przypomniał dyrektor Kulig.

- Brakuje też stabilności cen stosowanych przez instalacje oraz zbyt nieregularny odbiór odpadów. Ogromnym problemem jest coraz wyższa opłata marszałkowska. Przez ostatnie lata wzrosła o ponad 1500 proc. Wzrost przekłada się bezpo-

średnio na to, ile mieszkańcy płacą za odbiór odpadów komunalnych - opowiadał Andrzej Ożóg, burmistrz Sokółki w Małopolsce.

Wtórni mu inni samorządowcy. Stanisław Rokosz, wójt gminy Dębica, zaapelował, by wspomnianą opłatę utrzymać na jak najniższym poziomie.

Powinno się przywrócić również prawo regulowania w uchwałach częstotliwości wywozu odpadów zmieszanych oraz bio.

- Obecnie ustawa śmieciowa zobowiązuje nas do obowiązkowego odbierania odpadów zmieszanych i bio w okresie od kwietnia do października nie rzadziej niż raz na tydzień z budynków wielorodzinnych oraz nie rzadziej niż raz na dwa tygodnie z domów jednorodzinnych. Taki obowiązek nie jest konieczny w gminach miejsko-wiejskich, wiejskich oraz małych i średnich, takich jak Sokółki w Małopolsce, gdzie mieszka 17 700 tys. osób. To sama gmina, uchwałał rady, powinna regulować częstotliwość odbierania odpadów komunalnych na swoim terenie. Najlepiej zna faktyczne potrzeby mieszkańców. Gdyby udało się wprowadzić zmianę, to koszty wywozu śmieci mogłyby obniżyć się o 20 proc. - przekonywał burmistrz Ożóg.

Stanisław Rokosz zaproponował wprowadzenie przepisów przejściowych w zakresie zakazu składowania frakcji



Ostatnie zmiany w prawie pogłębiły chaos w komunalnej gospodarce odpadami

energetycznej odpadów. Powinny obowiązywać do czasu wybudowania wystarczającej liczby instalacji do zagospodarowania tej frakcji.

- tłumaczył wójt Rokosz.

- Przydałoby się również dofinansowanie budowy instalacji służących recyklingowi odpadami, z jakim mamy do czynienia w ostatnich miesiącach. - mówił Karol Rajewski.

- Widać to w całym kraju wzrost cen spowodowany jest nie tylko zwiększeniem ilości odpadów, ale przede wszystkim lawinowo rosnącymi kosztami ich przetwarzania i zagospodarowania. Ostatnia nowelizacja ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, zamiast usprawnić system gospodarowania odpadami komunalnymi, doprowadziła do chaosu legislacyjnego i przyczyniła się do lawinowego wzrostu cen. Uderza to bezpośrednio w

metropolitalnego Warszawy. Zaapelował on o obniżenie opłat za wywóz śmieci, które uiszczać mieszkańcy gmin.

- Z wielkim niepokojem obserwujemy drastyczny wzrost kosztów funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami, z jakim mamy do czynienia w ostatnich miesiącach. - mówił Karol Rajewski.

- Widać to w całym kraju wzrost cen spowodowany jest nie tylko zwiększeniem ilości odpadów, ale przede wszystkim lawinowo rosnącymi kosztami ich przetwarzania i zagospodarowania. Ostatnia nowelizacja ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, zamiast usprawnić system gospodarowania odpadami komunalnymi, doprowadziła do chaosu legislacyjnego i przyczyniła się do lawinowego wzrostu cen. Uderza to bezpośrednio w

mieszkańców, ponieważ to oni zmuszeni są ponosić koszty nieprzemysłowych, coraz to nowych zmian prawnych wprowadzanych przez rząd. Samorządy lokalne nie mają wpływu na kształt gospodarki odpadami, a ponosimy wszystkie konsekwencje decyzji podejmowanych na poziomie władz centralnych - wyjaśnił Karol Rajewski.

- Zasady selektywnej zbiórki są od nas niezależne, bo narzuca je nam rozporządzenie ministra środowiska. Nie mamy realnego wpływu na rynek surowców wtórnych, a wbrew obiegowej opinii gminy nie zarabiają na odzyskanych surowcach, wręcz przeciwnie, mamy coraz większy problem z ich zbytem. A przede wszystkim jako samorządy nie mamy właściwie żadnej swobody w prowadzeniu polityki odpadowej. Tymczasem to właśnie

złożenie tych wszystkich czynników stawia w ostatnim czasie gminy w całej Polsce pod ścianą, zmuszając je do podnoszenia stawek za odbiór i zagospodarowanie odpadów nierzadko nawet o kilkadziesiąt procent.

Nie chcemy dalej biernie przyglądać się kolejnym decyzjom, które zapadają na szczeblu rządowym, i zgadzać się, aby ich koszty ponosili mieszkańcy polskich miast i gmin. W związku z tym apelujemy o wprowadzenie 5-letniego okresu przejściowego na dostosowanie istniejącego w Polsce systemu gospodarki odpadami do postawionych obecnie wymogów. Okres ten jest niezbędny m.in. do uzupełnienia niewydolnego zagospodarowania odpadów komunalnych - uważa Karol Rajewski.



KONFERENCJA

Ochrona zdrowia to nie zadanie samorządów

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego powinien być impulsem do zmian, które pomogą szpitalom wyjść ze spirali zadłużenia – uważają samorządowcy.

KAROLINA KOWALSKA

Jak najlepiej i najszybciej przełożyć na legislację wyrok TK z 20 listopada 2019 roku, zgodnie z którym straty szpitali powinno pokryć państwo – to temat konferencji, która odbędzie się 17 lutego w Senacie.

O zmianach dyskutować będą senatorowie, prawnicy oraz samorządowcy. Genezę i konsekwencje przełomowego wyroku TK przedstawi marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik, a jego skutki konstytucyjne, ekonomiczne i społeczne – prof. Jacek Barcik z Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego.

Prezydent Grudziądza Maciej Glamowski, jeden z inicjatorów konferencji, opowie o konsekwencjach wyroku dla szpitala miejskiego w Grudzią-

dzu, a mecenas Bernadeta Skóbel przedstawi dane o zmianie sytuacji finansowej szpitali powiatowych w ostatnich latach.

W konferencji udział wezmą marszałek Senatu prof. Tomasz Grodzki oraz senator Zygmunt Frankiewicz, przewodniczący Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

20 listopada 2019 r. TK zgodził się, że zmuszanie samorządów do pokrywania strat szpitali to w istocie wyręczenie NFZ. Teraz rząd ma 18 miesięcy na zmianę niekonstytucyjnych przepisów. Samorządy liczą na to, że orzeczenie będzie impulsem do reformy i zmian, które pomogą wyjść na prostą placówkom takim jak Szpital Miejski w Grudziądzu.

Stutysięczne miasto dźwiga na swoich barkach szpital, z którego korzystają mieszkańcy nie tylko powiatu, ale też całego województwa. By uratować placówkę i nie obciążać nadmiernie miasta, szpital wdraża plan naprawczy przyjęty przez radę miejską. /©©



GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

"Dezoksyrybonukleinacja" w Ośrodku Promocji Kultury [ZDJĘCIA]

W Ośrodku Promocji Kultury "Gaude Mater" odbył się wernisaż prac Michała Szumlasa. Młody artysta pokazał rzeźby inspirowane bryłami i figurami geometrycznymi.

Ten artykuł czytasz w ramach bezpłatnego limitu

Michał Szumlas to młody częstochowski artysta. Ukończył Zespół Szkół Plastycznych im. Jacka Malczewskiego w klasie o profilu ceramika artystyczna, otrzymał dyplom z wyróżnieniem. Od 2017 roku jest studentem Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu na kierunku rzeźby. Ma na koncie udział w wielu plenerach artystycznych i konkursach, jest również stypendystą Stypendium Artystycznego Prezydenta Miasta **Częstochowy**.

- Interesuje go przekształcenie figur, odnajdywanie dynamiki i wydobywanie napięć, a także gra światła i cienia, poszukiwanie czystości formy i wnikliwych rozwiązań estetycznych. Stąd wynika również chęć konfrontacji z różnymi dyscyplinami, wśród których znajdują się rzeźba klasyczna, odlewnictwo, metalurgia, obróbka drewna oraz ceramika. Efektem jego pracy twórczej jest przełożenie przestrzeni dwuwymiarowej, odnajdywanej w malarstwie, rysunku i fotografii, na przestrzeń trójwymiarową - czytamy na stronie OPK.

W sobotę w OPK "Gaude Mater" można było zobaczyć efekty pracy młodego artysty.



Coś nie gra z budowanym centrum handlowym przy al. Wolności [OPINIA]

Dlaczego powstający budynek nie wypełni całej dostępnej inwestorowi pierzei al. Wolności, pozostawiając więcej niż połowę szerokości parceli na parking? To rozwiązanie pasujące do przedmieść ale nie do ścisłego centrum.

Gdy myślimy o wielkomiejskich przestrzeniach w Częstochowie to – oprócz Parkingu Najświętszej Maryi Panny (dawniej Alej Najświętszej Maryi Panny) – od biedy można tym mianem określić tylko ciąg al. Kościuszki – Wolności. Zaczął się zabudowywać na przełomie XIX i XX wieku, ale do dziś ten proces się niestety nie zakończył. W pierzejach pozostało wiele dziur, a nawet – w okresie PRL-u – powstała nowa, po wyburzeniu kamienicy u zbiegu al. Kościuszki i Alej. Dopiero w latach 90. ten prestiżowy narożnik wypełnił Dom Handlowy Schott z Cinema City na piętrze. Mniej więcej w tym samym czasie przy al. Wolności stanął dom handlowy z klinkierową elewacją, który udanie zamknął pierzeję placu Rady Europy utworzonego przy okazji budowy w 1997 r. nowego dworca PKP.

Od tego czasu zapanował budowlany zastój i dopiero w ostatnim czasie jakby coś w al. Kościuszki – Wolności drgnęło. Najpierw naprzeciw dworca autobusowego powstała kamienica mieszcząca prywatną lecznicę, a w ubiegłym roku tuż obok wzniesiono kamienicę z charakterystycznie ściętym i wyoblonym narożnikiem z ul. Sobieskiego.

Parę tygodni temu rozpoczęła się kolejna inwestycja: obok kamienicy ze znanym sklepem zegarmistrzowskim "Rybicki", na terenie dawnych warsztatów szkolnych. W latach 90. urządzono tu targowisko, a teraz powstaje centrum usługowo-biurowe.

Wizualizacje tej inwestycji wyglądają atrakcyjnie, interesująca jest gra światła - bardzo zresztą charakterystyczna dla uznanego i nagradzanego architekta Przemysława Olczyka (rodzinnie związanego z inwestorem), szefa Studio Mobius. Sam architekt przedstawia swój projekt tak: – Ma [on] ambicje wykreowania w miejscu urbanistycznej wyrwy nowej jakości – wielofunkcyjnej przestrzeni miejskiej. Ma przyciągać uwagę poprzez minimalizm zastosowanych środków na tle chaotycznej przegadanej zabudowy – będzie zaskakiwał swoją czystością i spokojem.

A jednak w tej inwestycji coś mi zgrzyta. Dlaczego budynek nie wypełnia całej dostępnej inwestorowi pierzei al. Wolności, pozostawiając więcej niż połowę szerokości parceli na parking? To rozwiązanie pasujące do przedmieść, ale nie do ścisłego centrum. Zamiast więc załatania kolejnej luki w zwartej zabudowie al. Wolności utrwalona została w niej wyrwa (choć w estetycznym anturazhu).

Może inwestorowi chodziło o uzyskanie jak największej liczby miejsc postojowych (budżet przedsięwzięcia mógł nie pozwolić na zbudowanie podziemnego garażu)? Przyjęło się bowiem uważać, nie tylko zresztą w Polsce, ale u nas zwłaszcza – że bez nich nie da się prowadzić biznesu. Tymczasem badania prowadzone zarówno w Europie, jak i w Polsce dowodzą, że właściciele śródmiejskich sklepów - bo o nich mówimy w tym wypadku - przeszacowują znaczenie zmotoryzowanych klientów, a nie doszacowują roli pieszych. Mówiąc inaczej: sądzą, że to przyjeżdżający samochodami dają im większość utargu, tymczasem w ścisłych centrach miast jest akurat odwrotnie. Zresztą właściciele aut w Częstochowie mają możliwość zrobienia zakupów w kilku bardziej dostępnych dla zmotoryzowanych Biedronkach (market tej marki ma się podobno znaleźć w głębi posesji), niżby mieli pchać się w zatłoczoną al. Wolności. Tu klientami będą idący na któryś z dworców – PKP i PKS czy do pobliskich urzędów albo do przychodni, a także studenci znajdującego się niemal naprzeciwko uniwersytetu. Tutzież inni ludzie przechodzący



ruchliwą al. Wolności: jej chodniki są bowiem pełne jak chyba żadne inne w centrum Częstochowy.

W naszym mieście, także w administracji budowlanej, wciąż obowiązuje przestarzały dogmat wymogu jakiejś tam liczby miejsc parkingowych w stosunku do zaplanowanej powierzchni. To prawidłowa zasada w odniesieniu do przedmieść, ale w centrum już nie, a wręcz szkodliwa. W Europie, a coraz częściej także w Polsce, np. w Warszawie, stosuje się inny wskaźnik: maksymalnej, a nie minimalnej liczby miejsc postojowych, by nie wtłaczać do centrów jeszcze większej liczby samochodów.

Dla tego fragmentu al. Wolności nie ma też planu zagospodarowania, który określałby zasady prowadzenia inwestycji, także sposób posadowienia budowli względem ulicy – czyli w tym przypadku wypełnienia pierzei na całej szerokości działki. Inwestor nie musiał więc tego robić, choć z punktu widzenia ładu przestrzennego było to konieczne. A jak ważnym narzędziem jest plan zagospodarowania, pokazuje przykład z tej samej al. Wolności, ale z innego odcinka. Gdyby nie było tam planu zagospodarowania (z trudem i w ostatniej chwili zresztą przeforsowanego), to zamiast nowej kamienicy wypełniającej narożnik z ul. Sobieskiego powstałby zapewne kolejny barakowaty dyskont.

Tak więc kolejna, ambitna inwestycja w ścisłym śródmieściu cieszy – ale nie do końca.



DZIENNIK ZACHODNI

Kolejna para bliźniąt urodzona dzięki programowi in vitro

Częstochowa

Janusz Strzelczyk

j.strzelczyk@dz.com.pl

W Częstochowie urodziła się już piąta para bliźniąt w ramach miejskiego programu dofinansowania zabiegów in vitro.

Rodzice bliźniąt odebrali wózki ufundowane przez częstochowską firmę Deltim.

Do tej pory w ramach miejskiego programu urodziło się już 49 dzieci - 26 dziewczynek i 23 chłopców, w tym właśnie pięć par bliźniąt.

Od pierwszej edycji program wspiera częstochowska firma Deltim, która każdemu dziecku funduje wózek własnej produkcji. Dwa kolejne trafiły do rodziców bliźniąt. Dziewczynka i chłopczyk przyszli na świat pod koniec stycznia.

W 2020 roku, w wyniku realizacji ubiegłorocznej edycji miejskiego programu, urodzić ma się jeszcze 6 dzieci.

- Tegoroczny nabór do programu dofinansowania zabiegów in vitro zostanie ogłoszony po wyborze ośrodków medycznych, które będą w tym roku realizować procedury in vitro w ramach częstochowskiego programu - informuje Biuro Prasowe Urzędu Miasta Częstochowy.

W spotkaniu z rodzicami bliźniąt uczestniczyli prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk oraz prezes

i współwłaściciel firmy Deltim Piotr Machura.

Częstochowa była pierwszym miastem, które wprowadziło program dofinansowania zabiegów in vitro.

Uczestnikom programu przysługuje możliwość jednorazowego dofinansowania do zabiegu zapłodnienia pozaustrojowego w wysokości do 5000 zł pod warunkiem przeprowadzenia co najmniej jednej procedury. Pozostałe koszty procedury ponoszą pacjenci. Do częstochowskiego programu leczenia bezpłodności metodą in vitro mogą zostać zakwalifikowane pary, które spełniają przyjęte w programie kryteria. Kobieta powinna być w wieku 20-37 lat, przy czym liczy się tu rocznik, a nie konkretna data urodzenia, czyli dzień, miesiąc, rok. Ponadto para starająca się o dofinansowanie musi zostać zakwalifikowana do leczenia tą metodą przez realizatora programu, zgodnie z wytycznymi Polskiego Towarzystwa Medycyny Rozrodu. Para musiała wcześniej przejść tak zwane leczenie niższego rzędu, które zakończyło się niepowodzeniem, albo ma bezpośrednie wskazania do zapłodnienia pozaustrojowego. Jest to program tylko dla małżeństw. Pary, które otrzymują dofinansowanie z budżetu Częstochowy, mogą korzystać tylko ze specjalistycznych ośrodków.

©©



WCZESTOCHOWIE.PL

Miasto nagrodzi pracowników służby zdrowia

SAS

10.02.2020
08:38



foto. UM Częstochowy

osób.

Do 21 lutego można zgłaszać kandydatki i kandydatów do nagrody im. dr. Władysława Biegańskiego za wybitną działalność w dziedzinie ochrony zdrowia oraz szczególny charakter pracy na rzecz pacjenta.

Kandydatury do nagrody prezydenta miasta mogą zgłaszać m.in. radni, kierownicy placówek służby zdrowia na terenie Częstochowy, pracownicy zatrudnieni w placówkach służby zdrowia (w grupie co najmniej 15 osób lub w przypadku małych placówek – min. 50 proc. załogi), stowarzyszenia, fundacje i inne organizacje działające na rzecz służby zdrowia oraz pacjenci w grupie min. 15

Przy wyborze kandydatek i kandydatów do wyróżnień uwzględnia się osoby czynne zawodowo i zatrudnione w placówkach służby zdrowia w Częstochowie lub czynnie działające w organizacjach w obszarze ochrony zdrowia, w tym wolontariuszy.

Typując kandydatów do nagrody Prezydenta Miasta należy uwzględnić następujące kryteria: pozytywne relacje z pacjentami i współpracownikami, postępowanie zgodnie z zasadami etyki zawodowej, stopień zaangażowania w podejmowaniu inicjatyw własnych w działalności na rzecz służby zdrowia, umiejętność niesienia pomocy potrzebującym, profesjonalizm, działalność społeczna na rzecz środowiska lokalnego, osiągnięcia na polu naukowym.

Wnioski należy składać w nieprzekraczalnym terminie do 21 lutego, w kancelarii Urzędu Miasta, ul. Śląska 11/13, wyłącznie na formularzu, lub przesłać: pocztą tradycyjną na adres: ul. Śląska 11/13, Częstochowa 42-217 (o terminie wpływu decyduje data wpływu wniosku do kancelarii Urzędu Miasta, a nie data stempla pocztowego), pocztą elektroniczną z podpisem kwalifikowanym na adres info@czestochowa.um.gov.pl lub złożonym za pomocą platformy SEKAP.

W przypadku organizacji pozarządowych do wniosku należy dołączyć stosowny dokument (uchwała lub upoważnienie, wyciąg z KRS-u) upoważniający do reprezentowania danego podmiotu. Wnioski złożone po terminie nie będą rozpatrywane.

Osoba nagrodzona lub wyróżniona nagrodą w latach ubiegłych może brać udział w kolejnej edycji nagród nie wcześniej niż po trzech latach, o ile prezydent miasta nie postanowi inaczej.

Formularz wniosku dostępny jest na tablicy ogłoszeń w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta (www.czestochowa.pl – zakładka Miasto/Zdrowie/Nagrody Prezydenta).

Źródło: UM Częstochowy



Najpopularniejsi sportowcy, trenerzy i działacze 2019 roku w Częstochowie i regionie. Plebiscyt rozstrzygnięty (zdjęcia)

SAS

07.02.2020
21:10



fot.PL

zespołu Sołtys.

W piątek, 7 lutego w Ratuszu Miejskim odbyła się uroczysta gala z okazji rozstrzygnięcia plebiscytu na najpopularniejszego zawodnika, trenera i działacza regionu częstochowskiego w 2019 roku. Wręczono również miejskie medale Merentibus, a także statuetki dla "nadziei częstochowskiego sportu" i w kategorii "Sport bez barier".

Tradycyjnie już w plebiscycie wyłoniono dziesięciu najpopularniejszych sportowców, pięciu trenerów i trzech działaczy. Nagrody wręczali laureatom przedstawiciele władz miasta oraz środowiska sportowego. Całości towarzyszył występ

Podczas uroczystości w ratuszu miejskie medale Merentibus otrzymali zasłużeni działacze Regionalnej Rady Polskiego Komitetu Olimpijskiego w Częstochowie - **Jan Bzowy**, **Jerzy Raganiewicz** i **Stanisław Sączek**. Wręczono również statuetki „Nadzieja częstochowskiego sportu” oraz "Sport bez barier". Pierwszą otrzymała Stowarzyszenia Kultury Fizycznej „Częstochowska Siatkówka” - mistrz Polski kadetów i wicemistrz Polski juniorów w 2019 roku.

Statuetki "Sport bez barier" przyznano **Natalii Grzyb** (LUKS Jedynka/ABRM Poczesna), **Przemysławowi Dragowi** i **Mateuszowi Miśkiewiczowi** (obaj z LKS Gol - Start Częstochowa).

W trakcie uroczystej gali uhonorowano również częstochowskich sędziów piłki siatkowej (Martę Rembielak - Kucharską, Urszulę Jędryś - Szynkiel, Małgorzatę Szopę, Agnieszkę Zyskowską, Marcina Dobrzańskiego, Bartłomieja Fortunę, Pawła Kapicę, Artura Kucharskiego, Rafała Pośpiecha, Ireneusza Wolszczyniaka, Dawida Wygasa), którzy prowadzili międzynarodowe i krajowe zawody najwyższej rangi, m.in. mecz w ramach Ligi Narodów: Australia - USA, czy finał Klubowych Mistrzostw Świata.

Plebiscyt został zorganizowany przez Regionalną Radę Polskiego Komitetu Olimpijskiego w Częstochowie oraz Urząd Miasta.

Laureaci plebiscytu

Zawodnicy

1. Leon Madsen (Włókniarz SA) - 98 punktów (na 100 możliwych do uzyskania)
2. Tomáš Petrášek (RKS Raków SA) - 80 punktów
3. Patrycja Pacak (Aeroklub Częstochowski) - 72 punkty
4. Piotr Malinowski (RKS Raków SA) - 61 punktów
5. Alicja Ulatowska (WLKS Kmicic) - 41 punktów
6. Ewa Bugdoł (WLKS Kmicic) - 30 punktów
7. Angela Mroczek (KS Częstochowianka) - 30 punktów
8. Jakub Miśkowiak (Włókniarz SA) - 21 punktów
9. Roksana Załomska (KU AZS UJD) - 18 punktów
10. Karolina Dziura (KS Dragon Janów) - 16 punktów

Trenerzy

1. Marek Papszun (RKS Raków SA) - 37 punktów (na 50 możliwych do uzyskania)
2. Anita Krzyczmonik (KS Częstochowianka) - 33 punkty
3. Marek Cieślak (Włókniarz SA) - 29 punktów
4. Paweł Tomaszewski (SKF Częstochowska Siatkówka) - 23 punkty
5. Joanna Paulina Narkiewicz (KU AZS UJD) - 14 punktów

Działacze

1. Michał Świerczewski (RKS Raków SA) - 28 punktów (na 30 możliwych do uzyskania)
2. Michał Świącik (Włókniarz SA) - 15 punktów
3. Grzegorz Kurek (KS Częstochowianka) - 12 punktów



Częstochowskie schronisko ma nowy samochód, który wyruszy na pomoc bezdomnym zwierzętom (zdjęcia)

SAS

07.02.2020
16:39



fot.PL

Na placu Biegańskiego zaprezentowało w piątek, 7 lutego nowy samochód Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, który będzie wykorzystywany przez częstochowskie schronisko. Jego fundatorami są wszyscy ci, którzy przekazali TOZ 1 proc. podatku.

Nowy samochód będzie wykorzystywany przez schronisko do interwencji związanych z przewożeniem bezdomnych zwierząt, przymusowym odbiorem czworonogów oraz udzielaniem im pomocy po wypadkach. Samochód używany do tych celów dotychczas, ma już kilkanaście lat i jest użyczony częstochowskiemu oddziałowi TOZ-u w ramach prowadzenia Schroniska.

Podczas prezentacji pojazdu władze miasta reprezentował zastępca prezydenta Częstochowy **Andrzej Babczyński**. Obecni byli także: naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Urzędu Miasta **Andrzej Szczerba**, pełnomocniczka prezydenta miasta ds. ochrony zwierząt **Małgorzata Iżyńska** oraz przedstawiciele częstochowskiego oddziału TOZ – m.in. prezes **Andrzej Stolarczyk** i wieloletnia kierowniczka placówki przy ul. Gilowej, inspektorka TOZ **Małgorzata Tomżyńska**.

Przedstawiciele samorządu Częstochowy dziękowali wszystkim tym, którzy poprzez odpisy 1 proc. podatku wspierają lokalny oddział TOZ-u, a przez to i prowadzone przez nie schronisko przy ul. Gilowej. Pełnomocniczka prezydenta ds. ochrony zwierząt zwracała też uwagę na ciągle rosnącą świadomość mieszkank i mieszkańców miasta, co do potrzeby finansowego wspierania potrzebujących czworonogów. Widać to nie tylko w płynących do organizacji prozwyerzczych środkach z „1 proc.”, ale i w pomysłach zgłaszanych do budżetu obywatelskiego.

Źródło: UM Częstochowy

RADIOJURA.COM.PL

Z miejskiej przestrzeni znika świąteczna iluminacja i ozdoby

7 lutego 2020 / 17:26



Święta już dawno za nami. Jednak o tym radosnym czasie przypominały iluminacje świąteczne, które zdobiły nasze miasto.



/www.czestochowa.pl/



W tym roku było zdecydowanie skromniej niż w latach poprzednich, więc mniej roboty będą miały ekipy, który właśnie rozpoczynają demontaż świateł w naszym mieście:

” **Za to, co odpowiada Miejski Zarząd Dróg i Transportu w Częstochowie, wszystkie dekoracje świąteczne, lampy, przywieszania, które towarzyszyły nam przez ten świąteczny okres w alei NMP, w obrębie śródmieścia, jak i na samym Placu Biegańskiego i Placu Orłąt Lwowskich, gdzie także zdemontowane zostaną dwa świąteczne drzewa, które imponująco towarzyszyły nam przez ostatnie tygodnie. Całość procesu, demontaż iluminacji świątecznej potrwa przez najbliższy tydzień.**



Nie wszystkie iluminacje świąteczne przetrwały miniony sezon...

” **Co do incydentu do którego doszło już tak na prawdę pod koniec funkcjonowania w tegorocznym sezonie iluminacji i ozdób świątecznych w centrum miasta, kiedy to jeden z mieszkańców: krewki, nadgorliwy, nadpobudliwy próbował dosiąść renifera, będącego największym elementem tej iluminacji, tego zestawienia ozdób na Placu Biegańskiego w Częstochowie. Tutaj należałoby spuścić kurtynę milczenia na tego typu zachowanie, bo jeśli nasuwają się jakieś słowa komentarza, to na pewno niecenzuralne, gdyż niewiele brakował aby po pierwsze: doszło do większego uszkodzenia tej ozdoby i na przykład niemożności korzystania z niej lub konieczność kosztownej naprawy, lub nieszczęścia dla tego człowieka. Na szczęście nic się nie stało i mamy nadzieję że służby które egzekwują, penalizują tego typu zachowania, zadziałają.**



- mówił Maciej Hasik - rzecznik MZDiT i MPK w Częstochowie.



Żeglarskie półkolonie organizowane w Częstochowie docenione!

10 lutego 2020 / 08:34



Wakacyjne półkolonie w Parku Lisiniec – jedna z propozycji „Lata w mieście” – otrzymały I nagrodę w konkursie Polskiego Związku Żeglarskiego. Projekt został nagrodzony w kategorii „Impreza Roku”.

Zajęcia współorganizował m.in. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji przy samorządowym dofinansowaniu. Ważne, że letnie zajęcia miały walor edukacyjny:

” W przypadku dzieci, wszystkie zajęcia są prowadzone za pomocą środków asekuracyjnych, czyli kapoków. Umiejętność pływania jest wskazana dla komfortu rodziców i dzieciaków. Pływamy na łódkach, oczywiście jednym z elementów szkoleń które tu prowadzimy jest nauka bezpiecznego wypoczynku nad wodą i zasad z bezpiecznego korzystania ze sprzętu pływającego, żeby wiedziała jak się zachować, co w takim przypadku zrobić. Nawet jeśli nie zaszczepią sobie tego żeglarstwa, to później wypożyczą gdzieś rower wodny, kajak, sprzęt się wywróci, wtedy wiedzą że to nic strasznego. Uczymy tego wypoczynku i dużo zabawy.



– mówił nam Jarosław Cieślak, prezes Uczniowskiego Klubu Sportowego Morka. Organizowany przez PZZ Konkurs „Błękitny Spinaker” ma m.in. popularyzować żeglarstwo turystyczne i rekreacyjne, zwłaszcza pomysły adresowane do dzieci i młodzieży. Nagrody przyznawane są w trzech kategoriach. Częstochowa ma na tym polu długie tradycje...

” Częstochowa jest centrum sportów wodnych od lat, bo od lat 50-tych wychowało się u nas dużo żeglarzy, którzy startują w regatach i startowali w Mistrzostwach Świata, byli Mistrzami Polski i byli tacy, co opłynęli Horn. Tradycje są długie. Natomiast jesteśmy ubodzy w akweny. Tutaj nic nie poradzimy. Nie możemy się porównać z Olsztynem, który ma siedem jezior w centrum miasta. Szczepimy dzieci tą miłością do żeglarstwa. Tym dzieciom, którym się to podoba, zabieramy je na „częstochowskie morze”, do Poraja, tam zaczynają pływać. Tam uczymy ich w pewnym sensie „pełnomorskiego” żeglarstwa.



– mówi Jarosław Cieślak z UKS Morka. Ostatnia edycja „Lata pod żaglami”, pozwoliła na zorganizowanie 5-dniowych turnusów dla ponad 320 uczniów. Wręczenie nagród Polskiego Związku Żeglarskiego już 13 marca w Warszawie.